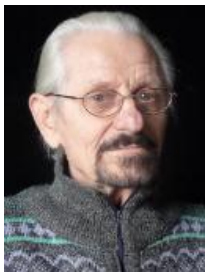

JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, środowisko muzyczne, kabaret Czart, kabaret Kant

Sam byłem założycielem kabaretu Kant

Ja sam byłem założycielem kabaretu Kant. Dlatego że Czart już trochę podupadał i było słabo z frekwencją. Zresztą miałem później zmiennika Jurka Matwijowa. Więc jak od czasu do czasu organizowano imprezy, to ja już –jak to się mówi –nie psułem im roboty, bo był pianista.

Jeździliśmy po klubach Lubelszczyzny na prywatne imprezy (takie mało obsadowe). Organizowało to Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Mieliśmy kolegę, który był w kabarecie Jurka Beera w Abramowicach. (Istniał taki kabaret; najpierw się nazywał Psychodraka, ale później musieli zmienić, bo brzmiało to trochę niepoważnie.) I tam był Janusz Kamiński. Bardzo dobry charakterystyczny aktor z cholernym refleksem. Wziąłem go do Kanta. To już było dwóch. Moja żona –troje. Żona przeszła w operetce na emeryturę. A ponieważ była tancerką śpiewającą (bo w niektórych pozycjach operetkowych nie tylko tańczyła, ale i śpiewała), to ją wziąłem. I jeszcze jeden kolega Zbyszek Dziuba, taki nieduży. On występował w kabarecie Jeż u Jurka Machnickiego. Ten kabaret się mieścił w podziemiach Lubelskiego Domu Kultury. I w taką czwórkę [stworzyliśmy kabaret Kant]. Skład był do końca ten sam.

Data i miejsce nagrania	2013-11-07, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"